

## Święta W. F. i P. W. Lwy, żyrafa i struś na ulicach

Komitet Święta W. F. i P. W., który urządził dn. 25 i 26 maja uroczystości i imprezy na ulicach Warszawy, otrzymuje od różnych stowarzyszeń programy udziału w święcie. M. in. Warszawska Chodząca Harcerzy urządziła pochodę, poczty sztandarowe, przyjmą udział w przemarszach, uczestniczą grupy żeglarskiej będą nosiły

w pochodzie 15-metrowy kajak i t. d.  
Ciekawą atrakcją będzie widowisko harcerskie pod tytułem: „W pustyni i w puszczy”, w którym udział weźmie 600 harcerzy, 12 koni, słoń, 2 wielbłądy, żyrafa, struś, lwy i t. d. Zwierzęta będą przeprowadzone przez ulice miasta.

## Wymarzony kamienicznik Jak się mieszka na Niskiej 57

W „Hajntyge Najes” znajduje się wiadomość, że są jeszcze w Warszawie istotnie dobrućcy ludzie. Należy do nich właściciel domu przy ul. Niskiej 57. Jest to wyjątkowy właściciel domu. Lokatorzy mieszkają w jego kamienicy za darmo, a co najdziwniejsze, bo samo mieszkanie za darmo nie jest niestety w dzisiejszych czasach sensacją, właściciel domu nie stara się ich wyeksmitować i wogóle nie upomina się o komorne. Między lokatorami są tacy, którzy już od długich lat bez żadnych kosztów korzystają z gościnności oryginalnego właściciela domu. Mało tego. Niezwykły kamienicznik daje uboższym lokatorom zapomogi, a chociaż jest protestantem tro-

szczy się specjalnie o to czy lokatorzy, którzy wszyscy są żydami mają za co obchodzić szabes.

Kiedy przed szabasem spotka którego ze swych lokatorów, pyta:

— Macie za co szabasować?

Niemal zawsze pada odpowiedź:

— Co znaczy czy mam zaco?

A jak nie mam to co?

— To ja chętnie pożyczę, — mówi gospodarz i sięga do kieszeni.

W ostatnich dniach jeden z lokatorów domu przy ul. Niskiej 57 wydawał córkę za mąż. Lwią część kosztów weselnych ponosił gospodarz domu i wraz z kilkoma znajomymi brał udział w uroczystości weselnej.

Rozczulając! Bodajże to mieć takiego gospodarza! Żyć nie umierać a tylko mieszkać u niego wiecznie!

Niestety „Hajntyge Najes” nie pisze nic czy w domu przy ul. Niskiej 57 są jeszcze wolne mieszkania, gdyby były niewątpliwie znalazłby wielu amatorów!

## Seria protestów Po piłkarzach—bokserzy

Jeszcze nie przebrzmiała wiadomość o sensacyjnym wniosku słaskiego Naprzodu, jaką złożył ten klub do Polskiego Związku Piłki Nożnej, aby unieważnić finałowe rozgrywki o wejście do ligi z roku zeszłego (sprawa Więka) — a już mamy do zanotowania drugi niemiły sensacyjny protest, który zresztą podobnie jak i ten pierwszy nie ma widoków powodzenia.

Oto Warszawski Okręgowy Związek Bokserki postanowił zgłosić na walne zebranie P. Z. B. sensacyjny wniosek o unieważnienie bokerskich mistrzostw Polski, jakie odbyły się kilka dni temu w Poznaniu. W. O. Z. B. twierdzi, że mistrzostwa odbyły się w bardzo niezdrowej atmosferze. Publiczność poznańska była wybitnie wrogo nastrojona, zwłaszcza do pięściarzy stołecznych, z których w rezultacie kilku znalazło się w finale i pretendowało bardzo poważnie do tytułu mistrza Polski. Sędziowanie było rzekomo stron-

nicze, oczywiście na korzyść Poznania. Sensacyjny było oświadczenie prezesa P. Z. B., że walka Czortka z Sobkowikiem była wyrównana, ale... w Poznaniu musiał wygrać Sobkowiak (pięściarz poznański). Aby umożliwić Wirskiemu zdobycie tytułu mistrza zdyskwalifikowano faworyta do tytułu mistrza Polski, pomorzańszanina Krzemińskiego za rzekomą nadwagę. Krzemiński miał nadwagę w postaci... 10 dk. Oczywiście, że przy dobrej woli organizatorów łatwo było Krzemińskiemu... pozbyć się tego minimalnego ciężaru.

W dalszych motywach wniosku P. Z. B. jest, że orzeczenia lekarskie urządy najprymitywniejszym wymaganiem. Były też również na mistrzostwach uchylenia formalne. Między innymi przerwano walkę Szymura z Dorobą prawie na całą minutę przed upłynięciem przepisowego czasu i to właśnie wówczas, gdy zawodnik warszawski Doroba miał zdecydowaną przewagę.

## Sport wśród młodzieży i dorosłych z miejskich szkół wieczorowych

W sali warszawskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego zakończyły się doroczne rozgrywki w grach sportowych, w gimnastyce, organizowane dla młodzieży i dorosłych z miejskich szkół wieczorowych. W meczach finałowych gier oraz poplaskach gimnastycznych wzięło udział przeszło 150 osób. Gimnastyka panów prowadzona metodą Bukla przez p. Lechowskiego, panie popisywały się przy muzyce pod kierunkiem p. Szubertowej.

W grach sportowych osiągnięto na stopniście rezultaty finałowe: W koszykówce panów koło oświatowe pokonało „Kordeckiego” 26:13. Należy zaznaczyć, że było to trzecie z rzędu zwycięstwo Koła Oświatowego, zdobyło ono na własność nagrodę przechodnią. W siatkówce pań zwyciężyła drużyna „Kordeckiego”, która w finale pokonała „Naprzód” 23:17.

## Nowe kłopoty z czechosłowackimi bokserami

Sprawa międzynarodowego meczu z cyklu rozgrywek o puchar środkowej Europy w boksie pomiędzy Polską i Czechosłowacją weszła w nową fazę. Mecz ten miał się odbyć na terenie Czechosłowacji, przyczem z tego względu, że ani Praga, ani Brno nie chciały podjąć się organizacji tego meczu, gdyż bokserki sport amatorski nie cieszy się w tych miastach dostatecznym zainteresowa-

nem — Czechosłowacki Związek Bokserki doszedł do porozumienia o podobnej organizacji meczu z Polską z klubem sportowym „Bata” w Zlinie. Termin tego meczu był wyznaczony na 24 b. m. Tymczasem kiedy do meczu mamy niecałe dwa tygodnie, Czechosłowacy znów coś się pokręciło w organizacji i zaproponowali Pol. Zw. Bokserkiemu przełożenie meczu do Poznania na 12 maja.

Stanowisko P. Z. B. nie jest jeszcze znane. Decyzja w tej sprawie powzięta będzie w najbliższych dniach.



Droga Irenko!

Winszujesz mi szczęścia i pytasz, jak się to stało, że ja biedna stenotypistka, zostałam panią dyrektorką. Jerzy, mój mąż, od pierwszego dnia naszego poznania zwrócił uwagę na moją subtelność, matową cerę, na gładką skórę mojej twarzy. A przecież ta śliczna cera nie była moją zasługą: to skutek używania kremu, pudru i mydła Benignina D-ra Stenizla. Ten cudowny kosmetyk uszczęśliwił mnie i dlatego polecam Ci go gorąco. Całą tajemnicę tego czarodziejskiego preparatu jest to, że zawiera ambrę, wyciąg z fauny i flory krajów i Mors Południowych, który działa na cerę odżywczo, odmładza ją, czyni świeżą i powabną.

Twoja szczerze życzliwa  
Stefa

**BENIGNINA**

## Uroczystość wśród tyżwiarzy

W najbliższą niedzielę Polski Związek Tyżwiarzy organizuje o godzinie 18.30 w lokalu PUW-u uroczystość rozdania nagród naszym tyżwiarzom za wyniki uzyskane w ubiegłym sezonie. W uroczystości tej wezmą udział oprócz zawodników przedstawiciele władz sportowych i klubów oraz prasa.

## Kto najlepiej strzela w Polsce

W lokalu PUW-u dyrektor tej instytucji plk. Kilński wręczył wczoraj odznaki i dyplomy dla najlepszych strzelców polskich, pp. Ruteckiemu i Golańskiemu. W 1931 r. odznakę zdobył już raz p. Rutecki, w następnych dwóch latach odznaki nie były przyznane nikomu.

## Lekka atletyka na makabradzie

Z wyników osiągniętych w lekkiej atletyce na makabradzie jaka odbyła się ostatnio w Palestynie, notujemy ciekawostkę. Na 100 mtr. Smith (Afryka) osiągnął czas 11,2. 400 mtr. wgrał Hofman (U. S. A.) 53 sekundy. 800 mtr. Rosenkranc (USA) 2:04,6. Dysk: Still (Polska) 39,11 mtr.

## Łodziami przez Pieniny Ułatwienie najpiękniejszej wycieczki

Jedną z najpiękniejszych wycieczek w Polsce jest przejazd łodziami przez Pieniny. W latach powojennych, ani na polskim, ani na czeskim brzegu nie była dotychczas prowadzona ewidencja ruchu turystycznego w Pieninach.

Obecnie, kiedy wydział turystyki Min. Komunikacji zainicjował prowadzenie statystyki turystycznej, wrócono uwagę również na Pieniny.

Sprawą ewidencji przejeżdżających przez Pieniny turystów ma się zająć nowopowstałe Stow. Flisaków Pieniniskich z siedzibą w Sromowcach Niżnych, które w rb. przystępuje do budowy przystani, a turystów będzie starostwo o ilości sprzedanych biletów i prowadzi ewidencję osób przejeżdżających corocznie łodziami przez Pieniny.



zaopatrywało w bilety w Czorsztynie, w Sromowcach Wyżnych, Szczawnicy i Krościenku. Stowarzyszenie to będzie też zawiadamiało

## Z białego sportu

Za kilka dni rozpoczynają się w Rzymie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Włoch. W mistrzostwach tych Polska reprezentowana będzie przez mistrzynię Polski Jędrzejowską oraz Witmana. Jędrzejowska opuściła już Warszawę, udając się do Rzymu. Nasza mistrzyni nie jest w najlepszej formie, co jest tem bardziej niepokojące, że konkurencja na mistrzostwach Włoch zapowiada się bardzo silna. Jędrzejowska będzie miała tak poważne przeciwniczki jak między innymi: amerykańka Jacobs i Rydn, następnie francuski Mathieu i Goldschmidt, potem belgijski Adamson i Sigari, szwajcarce Payot i niemkę Aussem.

Partnerka dla Jędrzejowskiej w grze podwójnej nie jest jeszcze znana. Natomiast w grze mieszanej Jędrzejowska grać będzie z Witmanem, który do Rzymu pojedzie prosto z Makabady palestyńskiej.

W stolicy odbywa się już systematyczny trening czołowych naszych tenisistów pod kierunkiem nowego trenera Polskiego Związku Tenisowego, Jerzego Stolarowa. Treningi trwają od godziny 9 do 13 i od 15 aż do zmroku. Na treningi przychodzą wszyscy wyznaczeni przez związek tenisiści. Ostatnio przybyli do Warszawy na trening Bratek i Tarłowski.

## Zapaśnicy iadą do Kopenhagi

Reprezentacja zapaśnicza Polski wyjeżdża dnia 17 b. m. do Kopenhagi na mistrzostwa Europy. Wczoraj Polski Związek Atletyczny ustalił ostateczny skład naszej reprezentacji. W skład jej weszli począwszy od wagi koguciej do polciężkiej: Świętosławski (Łódź), Dworok (Nowy Bytom), Neufil (Legia — Warszawa), Szawski (P. K. S. — Warszawa), Galszka i KryszmalSKI (Sokół, Katowice).

Do Kopenhagi wyjeżdża na mistrzostwa kpt. Baran jako obserwator Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Kpt. Baran na się na miejscu przekonał o formie naszych zapaśników w porównaniu z elitą Europy. Na zasadzie opinii kpt. Barana Polski Komitet Olimpijski zdecydował, że zapaśnicy nasi wejdą w skład ekspedycji na olimpiadę.

## Przygotowania przedolimpijskie u naszych sąsiadów

W związku ze zbliżającą się olimpiadą, przeprowadzono w całej Niemczech zawody orientacyjno-eliminacyjne w boksie, które wyłoniły szereg kandydatów do niemieckiej drużyny olimpijskiej. Skład tej drużyny jest bardzo liczny.

W wadze muszej zakwalifikowano

do drużyny aż 8-miu pięściarzy, w następnych zaś od 4 do 7. W drużynie olimpijskiej znaleźli się wszyscy mistrzowie Rzeszy z wyjątkiem chorego Campego w półśredniej i Purscha w półciężkiej, który ostatnio poznał się ze sportem amatorskim.

## Pogłoski o wystąpieniu z W.T.C.

Rozeszły się pogłoski, że najstarsze towarzystwo kolarskie w Warszawie i w Polsce, mianowicie Warszawskie Towarzystwo Cyklistów nie osiągnęło rezultatów w swoich usiłowaniach bezpośredniego załatwienia sprawy w zarządzie Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich, zamierza zgłosić swoje wystąpienie ze Związku i szereg dalej pracę kolarską poza ramami P. Z. T. K.

Jak się okazuje, konflikt pomiędzy

P. Z. T. K. i W. T. C., który nosi cechy, nie tylko natury finansowej, wchodzi w nową fazę.

Należy spodziewać się, że dla dobra sportu w ogóle, a kolarskiego w szczególności, wielce niepożądana sytuacja, jaka wytworzyła się pomiędzy dwiema instytucjami kolarskimi, będzie zlikwidowana ku zadowoleniu obu stron. W związku z tą sprawą narzuca się pytanie dlaczego żadna z władz sportowych poza kolarskimi nie wystąpi w roli pojednawcy?

## Piłkarska drużyna olimpijska

Na polecenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego ustalony już został skład prawie wszystkich drużyn olimpijskich. Ostatnio Polski Związek Piłki Nożnej ustalił skład piłkarskiej drużyny olimpijskiej. Oczywiście skład ten podobnie jak i w innych drużynach nie jest ostateczny i ulegać może zmianom.

Skład piłkarskiej drużyny olimpijskiej, jest następujący: Dziwisz, Urban, Gemza, Peterek, Wilimowski, Włodarz — wszyscy z mistrzowskiej drużyny Polski, śląskiego Ruchu. Z graczy piłkarskich stołecznych w skład drużyny olimpijskiej weszli Marty-

na, Nawrot i Lyskowski z Legii, raz Szczepaniak i Bułanow z Polonii. Lwowska Pogoń daje trzech piłkarzy, mianowicie: Alabańskiego, Matjasa II i Niechciola. Z Ł. K. S. jest tylko Król. Z Poznańskiej Warty: Fontowicz i Szerfke.

Aż 11 członków drużyny olimpijskiej dają kluby krakowskie, a mianowicie Garbarnia: Rjesnera, Pazurka, Haliszko i Wilczkiewicz. Z Cracovii: Pajak, Mysiak i Kisielński. Z Wisły: bracia Kotlarezykowie i Woźniak. Z Podgórze zaś Koczwarę. Wreszcie ze śląskiej drużyny Naprzód (Lipiny) wchodzi Michalski.

## Medica bije ciągle rekordy świata

Słynny pływak amerykański Jack Medica jest prawdziwym pogromcą rekordów w pływaniu. Niema poprosu tygodnia, aby Medica nie wykreslił z tabeli rekordów świata jakiegos rekordu.

Ostatnio osiągnął on na 500 yrdów stylem dowolnym czas 5:16,3, co jest nowym rekordem świata. „Pogromca” pływak amerykański ustanowił rekord świata na 300 yrdów wynikiem 3:05,8.

## Ruch wśród kolarzy

Po otwarciu sezonu kolarskiego przez Warszawski Okręgowy Związek Kolarski w najbliższą niedzielę rozpoczyna się już na dobre ruch wśród kolarzy stołecznych. Oprócz uroczystego otwarcia sezonu w Wilanowie przez W. T. C. połączonego z występami na szosie odbędzie się również zawody kolarskie organizowane przez R. K. S. Świt razem ze Skodą.

W kapłynie na Okęcu odbędzie się o godzinie 8-ej nabożeństwo, o 11-ej zaś będą miały miejsce wyścigi otwarcia sezonu na szosie. Program przewiduje 100 km. dla zawodników licencjonowanych, 50 km. dla posiadaczy kart wycieczkowych oraz 25 km.

dla turystów. W zawodach tych wezmą udział tylko członkowie obu wymienionych klubów.

## Ogłoszenia drobne

**ZA 15-20 ZŁ.** miesięcznie ubezpiecz się do firmy „**SOLIDRAT**” Wspólna 31-1. Posiadamy na składzie ubiory płaszcze męskie, damskie kostiumy gotowe i na zamówienie. Urzędnikom państwowym, samorządowym w okresie przedświątecznym bez zaliczki.

## Jeszcze jeden pretendent Arcyksiążę Albrecht na widowni

W związku z ostatnimi wyborami na Węgrzech, zasługuje na uwagę wzmiana o ostatnim czasie działalności legitymistów węgierskich na terenie Paryża. Wybitni przywódcy obozu monarchistycznego na Węgrzech spodziewali się osiągnięcia znacznych sukcesów w wyborach do parlamentu węgierskiego. Przewidywania te obudziły w nich nadzieję na możliwość rychłego rozstrzygnięcia kwestii restauracji Habs-

3 razy w miesiącu i chętnie pokazuje się na bulwarach stolicy nadsekwanskiej.

## Zmiany personalne W ubezpieczalniach społecznych

W kołach poinformowanych słychać, iż dyrektor zakładu ubezpieczeń społecznych p. Włodzimierz Lgocki opuścił ma w najbliższym czasie zajmowane stanowisko. Jak informują dyr. Lgocki porzucił ma służbę w ubezpieczeniach społecznych i przejdzie do bankowości, a mianowicie do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Istniejące doniedawna w Z. U. S. aż dwa wydziały personalne, z których jeden załatwiał sprawy personalne pracowników Z. U. S. a drugi sprawy personalne pracowników Ubezpieczalni Społecznych, zostały połączone w jeden, pod naczelnictwem kpt. Piotrowskiego.

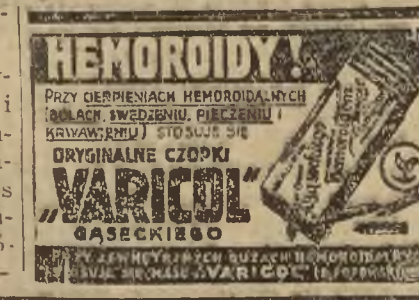
W kołach pracowniczych przy-

jeto z zadowoleniem zarządzanie, zabezpieczające los pracowników zlikwidowanych z dniem 1 b. m. okręgowych zakładów ubezpieczeń w Warszawie, Lwowie i Poznaniu. Ani jeden z pracowników zlikwidowanych zakładów nie został zredukowany, wszyscy otrzymali pracę i zostali rozmieszczeni w Ministerstwie Opieki Społecznej, Z. U. S. i w ubezpieczalniach.

Nie ustaje natomiast ferment wśród pracowników ubezpieczalni warszawskiej. Ubezpieczalnia ta zarządziła szerokie redukcje, a równocześnie zmusza pracowników do pracy w godzinach nadliczbowych. Pracownicy zmuszani są do pracy zazwyczaj do 9-ej godziny wieczór.

## Dopiero od 1 czerwca mają potanieć tramwaje

Jak donosi agencja „Press” obniżka cen biletów tramwajowych w Warszawie nastąpi później, aniżeli oczekiwano. Pierwsze informację o obniżce do 20 groszy zapewniali, iż obniżka wprowadzona będzie już z dniem 1 maja. Obecnie informują, iż obniżka



## Zamknięcia budżetowe za rok 1934—35

Ministerstwo Skarbu przystąpiło do opracowania zamknięcia budżetowych za ubiegły rok 1934—35. Sprawozdanie z wykonania budżetu w r. ub. przedstawione będzie Najwyższej Izbie Kontroli Państwa.

## Handel w kwaciarniach

Zgodnie z obowiązującymi przepisami handel w kwaciarniach w dniu powszednim może odbywać się tylko do godz. 7 wieczór. Handel w niedzielę i w święta może odbywać się w godzinach rannych od 7 do 10. Policja otrzymała rozkaz czuwania nad wykonaniem tego przepisu.

## Składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej

## Wielki proces komunistyczny w Lublinie

Wyznaczony został termin rozprawy apelacyjnej w jednym z największych procesów politycznych, jakie rozpatrywane były w ostatnich czasach przez nasze sądy. Sąd Apelacyjny w Lublinie przystąpił w dniu 8 maja r. b. do rozpatrzenia głośnej sprawy Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

Sprawa ta była, jak wiadomo,